

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2020 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie, I Wydział Cywilny,

w składzie następującym:

Przewodniczący:	asesor sądowy Marcin Borodziuk
-----------------	--------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2020 r. w Szczytnie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę odszkodowania

I. z tytułu uszkodzenia pojazdu B. E.:

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. R., kwotę 51 (pięćdziesiąt jeden 00/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 20 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczytnie kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od rozszerzonego powództwa;

II. z tytułu uszkodzenia pojazdu B. (...):

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. R., kwotę 2.047,67 (dwa tysiące czterdzieści siedem 67/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od:
 - kwoty 1.600 złotych od dnia 08 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty,
 - kwoty 447,67 złotych od dnia 11 lipca 2020 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.466,27 (tysiąc czterysta sześćdziesiąt sześć 27/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczytnie kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem nieuiszczonej przez powoda opłaty od rozszerzonego powództwa;

III. zwraca ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczytnie, tytułem niewykorzystanej części zaliczki na rzecz powoda kwotę 27,45 (dwadzieścia siedem 45/100) złotych.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S.,(...)

Sygn. akt I C 697/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 października 2020 roku

Powód P. R. w dniu 8 maja 2019 roku wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 1.600 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty. Nadto, wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia AC pojazdu marki B. E. o nr rej. (...), potwierdzoną polisą nr (...). W dniu 25 maja 2018 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ przedmiotowy pojazd. Pozwany przyznał odszkodowanie za uszkodzenia pojazdu w kwocie 11.750,00 zł. Kwota ta stanowiła różnicę pomiędzy ustaloną przez niego wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym i uszkodzonym. Powód nie zgodził się z ustaloną przez ubezpieczyciela wysokością szkody, gdyż wartość pojazdu sprzed zaistnienia szkody została zaniżona.

W tym samym dniu powód wniósł też o zasądzenie kwoty 1.600,00 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lipca 2017 roku do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu drugiego z pozwów powód wskazał, że w dniu 7 lipca 2017 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego w wyniku, którego uszkodzeniu uległ pojazd marki B. (...), o nr rej. (...) stanowiącym własność powoda. W wyniku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego powód otrzymał odszkodowanie za uszkodzenia pojazdu w kwocie 1.175,40 złotych. Powód nie zgodził się z ustaloną przez ubezpieczyciela wysokością szkody, stwierdzając, że wypłacona przez pozwanego kwota nie jest w stanie pokryć kosztów przywrócenia uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozwy wniósł o oddalenie obu powództw i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionował okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd B. (...), o nr rej. (...) należący do poszkodowanego ani swojej odpowiedzialności za skutki tej kolizji, natomiast zakwestionował roszczenie co do wysokości. Wskazał, że postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone prawidłowo, a wypłacona kwota w całości pokryła szkodę w majątku poszkodowanego. Pozwany wskazał, że ustalił wartość pojazdu z dnia szkody na kwotę 11.600 złotych. Powód natomiast sprzedał pojazd za kwotę 10.500 złotych. Pozwany twierdził, że jeśli powód nie naprawił pojazdu i sprzedał go w stanie uszkodzonym, to szkodę należy rozliczyć jako różnicę wartości 11.606 złotych – 10.500 złotych.

Pozwany odnosząc się do szkody pojazdu B. (...) E91 o nr rej. (...) 77 w uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że bezspornym jest, że szkoda powinna zostać rozliczona jako całkowita. Natomiast spór między stronami sprowadzał się do określenia wysokości szkody. Pozwany podniósł, że umowa AC została zawarta bez dodatkowej opcji (...) 100 %", wobec tego sumy ubezpieczenia nie można przyjmować za podstawę wyliczenia wartości pojazdu z dnia szkody. W ocenie pozwanego wypłacone świadczenie zostało prawidłowo ustalone na podstawie umowy AC.

W piśmie procesowym z dnia 9 marca 2020 roku pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo dotyczące pojazdu B. (...) o nr rej. (...) wnosząc o zasądzenie kwoty 2.047,67 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.600 złotych o dnia 8 sierpnia 2017 do dnia zapłaty oraz od kwoty 447,67 złotych liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pisma powoda pełnomocnikowi pozwanego do dnia zapłaty tj. od 11 lipca 2020 roku.

W osobnym piśmie procesowym z tej samej daty pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo dotyczące pojazdu B. E. o nr rej. (...) wnosząc o zasądzenie kwoty 3.501,00 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.600 złotych od dnia 19 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.901,00 złotych liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pisma pozwanemu do dnia zapłaty, tj. od 11 lipca 2020 roku.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 21 lipca 2020 roku podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, wnosząc o oddalenie obu powództw w całości.

I. Dotyczy pojazdu marki B. E. o nr rej. (...)

1. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia:

W dniu 25 maja 2018 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ stanowiący własność P. R. samochód marki B. (...), o nr rej. (...).

Powód w dniu kolizji posiadał zawartą umowę ubezpieczenia auto casco dotyczącą tego samochodu, z (...) S.A. w W.. W umowie AC strony zgodnie ustaliły, że suma ubezpieczenia, określona według wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy, wynosić ma 23.601,00 złotych.

Powód zgłosił ubezpieczycielowi szkodę w pojeździe. (...) S.A. z siedzibą w W. po dokonaniu kalkulacji szkody ustalił koszt naprawy w wysokości 30.887,96 złotych. Tytułem odszkodowania ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 11.750 złotych, jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed powstaniem szkody, określoną przez niego na kwotę 20.100 zł, pomniejszoną o wartość pozostałości w kwocie 8.350 zł. Ubezpieczyciel uznał więc, że zgodnie z ogólnymi warunkami umowy łączącej strony doszło do tzw. szkody całkowitej, skoro wartość naprawy przekraczała 70% wartości pojazdu.

(bezsporne)

Pismem z dnia 12 marca 2019 roku P. R. wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 3.501 złotych tytułem odszkodowania. W odpowiedzi na przedmiotowe wezwanie (...) S.A. w W. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w kwestii ustalonej wartości pojazdu.

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 18, pismo pozwanego k.20)

Wartość nieszkodzonego pojazdu na dzień 25 maja 2018 roku przed zaistnieniem zdarzenia, zgodnie z polisą i o.w.u. AC (...), w szczególności § 18 ust. 4, przekraczała sumę ubezpieczenia w kwocie 23.601 złotych. Wartość uszkodzonego pojazdu po szkodzie z dnia 25 maja 2018 roku wynosiła 11.800 złotych.

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k. 64 – 65)

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd miał na uwadze, iż poza wysokością szkody, okoliczności niniejszej sprawy nie były między stronami sporne. Ponadto znalazły one potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach. Ich autentyczności ani treści żadna ze stron postępowania nie kwestionowała. Sąd również nie miał wątpliwości co do ich wartości dowodowej, dlatego mogły one stanowić podstawę ustaleń w sprawie. Sąd oparł się także na opinii biegłego, która została omówiona w dalszej części uzasadnienia wyroku.

2. Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku:

Żądanie zapłaty odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu marki B. E., o nr rej. (...), podlegało oddaleniu niemal w całości.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 805 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przepis ten wskazuje na istotę umowy ubezpieczenia, określając obowiązki stron przedmiotowej umowy, ubezpieczyciela i ubezpieczającego.

Elementami przedmiotowo istotnymi umowy ubezpieczenia jest z jednej strony zobowiązanie do spełnienia określonego świadczenia przez ubezpieczyciela w razie zajścia określonego w umowę wypadku, z drugiej zaś strony zobowiązanie do zapłaty składki przez ubezpieczającego.

Przenosząc powyższe na grunt stanu faktycznego niniejszej sprawy, nie ulega wątpliwości, że zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń determinowała zawarta umowa ubezpieczenia oraz ustalony przez pozwanego zgodnie z art. 384 k.c. ogólny wzorzec umowy (dalej także jako o.w.u.).

Ogólne warunki zawartej przez strony umowy AC przewidywały dwa tryby ustalania wysokości odszkodowania to jest w przypadku uznania, że doszło do szkody częściowej (§ 17 o.w.u.) lub całkowitej (§ 18 o.w.u.).

W orzecnictwie rozstrzygnięto sposób obliczania wysokości szkody przy reżimie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów, w przypadku zaistnienia szkody całkowitej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00 OSNC 2003/1/15, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, LEX nr 175463). W odniesieniu do umowy autocasco w tym zakresie niezbędne jest jednak odwołanie się do postanowień umownych łączących strony. Charakter odpowiedzialności pozwanego ma w tym przypadku charakter kontraktowy, a przepisy ustaw stosuje się jedynie uzupełniająco (art. 56 k.c.).

Według definicji zawartej w § 3 pkt 60 o.w.u., szkoda całkowita zachodzi wówczas, gdy koszty naprawy przekraczają 70% wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania. W przepisie § 18 ust. 1 o.w.u., znajduje się zastrzeżenie zgodnie z którym w celu ustalenia czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania porównuje się do kosztów naprawy pojazdu. Według definicji § 3 pkt 92 wartość pojazdu ustalana jest na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu, danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem jego pochodzenia roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, ilości właścicieli, wcześniejszych napraw, stanu technicznego i charakteru eksploatacji. Koszty naprawy ustala się w oparciu o zasady określone w § 18 ust. 2 o.w.u. Strona pozwana na podstawie wykonywanych przez siebie kalkulacji stwierdziła, że doszło do szkody całkowitej.

Ubezpieczyciel dokonał kwalifikacji szkody jako całkowitej, co w niniejszej sprawie nie było przedmiotem sporu.

Według definicji § 3 pkt 59 lit. a o.w.u., suma ubezpieczenia to określona w umowie AC kwota, stanowiąca górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela za wszystkie wypadki ubezpieczeniowe, jakie zaszły w okresie ubezpieczenia. Strony ustaliły w umowie sumę ubezpieczenia na kwotę 23.601,00 złotych, zatem wysokość odszkodowania powinna zostać ustalona przy uwzględnieniu wartości samochodu określonej w polisie. Natomiast wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym pozwany ustalił na kwotę 20.100 złotych. Po określeniu pozostałości pojazdu na kwotę 8.350 złotych, ubezpieczyciel wypłacił powodowi tytułem odszkodowania kwotę 11.750 złotych.

P. R. zarówno w trakcie likwidacji szkody, jak i w toku procesu, nie kwestionował rozliczenia szkody w jego pojeździe jako całkowitej. Próbował natomiast podważyć ustaloną przez stronę pozwaną wartość rynkową pojazdu na datę zajścia szkody.

Z uwagi na powyższe Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego T. S. (1), który ustalił wartość rynkową pojazdu w stanie nieuszkodzonym na kwotę przekraczającą sumę ubezpieczenia, koszty jego naprawy na kwotę 33.376,32 złotych, oraz sporządził w systemie (...) Ekspert wycenę wartości pojazdu w stanie uszkodzonym, szacując

ją na kwotę 11.800 złotych. Wartość dowodowa przedmiotowej opinii nie została w toku procesu podważona przez żadną ze stron. W ocenie Sądu opinia biegłego jest jasna i logiczna, a nadto została sporządzona fachowo i rzetelnie. Wnioski wywiedzione w opinii są należycie uzasadnione i wolne od błędów logicznych oraz wewnętrznych sprzeczności, stanowiąc potwierdzenie fachowej wiedzy biegłego. W opinii szczegółowo przedstawiono podstawy i sposób przeprowadzonego oszacowania wartości pojazdu. W ocenie Sądu wartość merytoryczna poczynionych przez biegłego ustaleń nie budzi jakichkolwiek wątpliwości.

Pomimo wyliczenia przez biegłego wartości pojazdu sprzed zaistnienia w nim szkody na kwotę wyższą niż suma ubezpieczenia, to właśnie ta suma limitowała górną granicę wartości pojazdu w stanie sprzed jego uszkodzenia, na potrzeby wyliczenia wysokości odszkodowania. Wynika to z treści § 18 ust. 4 o.w.u., w którym ubezpieczyciel przewidział dodatkowo płatną opcję „auto wartość 100%”. Poszkodowany nie skorzystał z niej przy zawieraniu umowy. Nawet jednak, gdyby tak zrobił, nie pozwoliłoby to na przyjęcie wartości pojazdu wykraczającej ponad sumę ubezpieczenia.

Zgodnie z treścią przytoczonego zapisu o.w.u., „w razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, a w przypadku zastosowania opcji auto wartość 100% - w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy AC pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, o ile w czasie trwania umowy AC nie nastąpiła zmiana stanu technicznego pojazdu w odniesieniu do stanu z dnia zawarcia umowy AC. Za zmianę stanu technicznego uważa się powstałe w okresie ubezpieczenia i nienaprawione uszkodzenia, nietechnologiczną naprawę lub zdekompletowanie pojazdu. Jeżeli taka zmiana nastąpiła, (...) określa odszkodowanie w oparciu o wartość pojazdu uwzględniającą tę zmianę, ustaloną na dzień zawarcia umowy AC. Wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów).

Oznacza to, że omawiane zastrzeżenie o.w.u. sprowadza się do zagwarantowania poszkodowanemu odszkodowania w wysokości odpowiadającej sumie ubezpieczenia, nawet gdy wartość pojazdu w chwili powstania szkody byłaby niższa. W żadnym razie ubezpieczyciel nie przyjął jednak na siebie szerszej odpowiedzialności w przypadku, gdyby wartość pojazdu przewyższała sumę ubezpieczenia. Tego rodzaju interpretacja pozostawałaby w oczywistej sprzeczności z funkcją dodatkowo płatnej klauzuli „auto wartość 100%”. Ubezpieczeni, którzy korzystają z takiej klauzuli, byłiby w gorszej sytuacji niż powód, bez jakiegokolwiek podstawy ku temu.

Skrótko wskazać należy, że powód zaakceptował sumę ubezpieczenia przy podpisywaniu przedmiotowej polisy. Miał zatem możliwość zestawienia jej z rzeczywistą wartością pojazdu i oceny opłacalności zawieranej z ubezpieczycielem umowy. Jednocześnie suma ubezpieczenia kształtowała wysokość należnej ubezpieczycielowi składki, wobec czego to w interesie powoda, a nie pozwanego, mogło leżeć określenie jej w zaniżonej wysokości. Nie sposób dopatrzeć się tu zatem jakiegokolwiek naruszenia dobrych obyczajów przez pozwanego.

Powód nie kwestionował zresztą zastosowania sumy ubezpieczenia jako podstawy do obliczenia wartości pojazdu sprzed powstania szkody, którą przyjął we własnych rachunkach wysokości szkody (k. 88). Niezrozumiałe są jednak wyliczenia powoda przedstawione w tym samym piśmie, stanowiącym rozszerzenie powództwa o zapłatę odszkodowania z tytułu AC, skoro biegły wyraźnie wskazał kwotę 11.800 złotych jako wartość pozostałości auta. Brak zakwestionowania wyliczeń biegłego w tym zakresie, przy jednoczesnym bezzasadnym podtrzymaniu przez pełnomocnika powoda stanowiska co do wartości pozostałości pojazdu w kwocie 8.350 złotych, dla potrzeby obliczenia wysokości szkody, skutkowało niezasadnym rozszerzeniem powództwa w sprawie.

Z powyższych względów, Sąd na podstawie art. 805 § 1 k.c. oraz w oparciu o umowę stron i obowiązujące strony ogólne warunki ubezpieczenia autocasco, zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda kwotę 51 złotych. Wynikała ona z obliczenia różnicy wartości pojazdu (23.601 złotych), jego wartości w stanie uszkodzonym (11.800 złotych), jak również wysokości odszkodowania przyznanego powodowi w postępowaniu likwidacyjnym (11.750,00 złotych).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Pozwany pozostawał w opóźnieniu, jeśli chodzi o spełnienie świadczeń dochodzonych w niniejszym postępowaniu. Odsetki ustawowe za opóźnienie należały się powodowi począwszy od 20 grudnia 2018 roku, a więc od następnego dnia po wydaniu decyzji o wypłacie odszkodowania.

W związku z powyższym orzeczono, jak w pkt I ppkt 1 wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono w pkt I ppkt 2 wyroku.

W pkt I ppkt 3 wyroku Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanego całość kosztów procesu, albowiem pozwany uległ w procesie jedynie w nieznacznym zakresie. Pozwany poniósł koszt zastępstwa przez pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 900 złotych (art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie), i taka też kwota podlegała zwrotowi.

W pkt I ppkt 4 Sąd nakazał ściąganie od powoda opłaty od rozszerzonego powództwa, która nie została uiszczona wraz z dokonaną czynnością procesową generującą koszty. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej: u.k.s.c.).

II. *Dotyczy pojazdu B. (...) o nr rej. (...)*

1. *Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia:*

Pojazd marki B. (...) został kupiony przez P. R. około 2013 roku w Niemczech. Był on jego pierwszym właścicielem w Polsce. W chwili zakupu przedmiotowe auto było w bardzo dobrym stanie technicznym. Samochód P. R. został wcześniej uszkodzony w innym zdarzeniu drogowym, na skutek którego malowania wymagał przedni zderzak.

(dowód: zeznania powoda P. R. k. 50)

W dniu 7 lipca 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został opisany wyżej samochód marki B. (...), o nr rej. (...). P. R. zgłosił szkodę do (...) S.A. w W..

(bezsporne)

W powyższej kolizji uszkodzone zostały następujące części pojazdu P. R.: ściana boczna lewa, kierunkowskaz lewy boczny, drzwi przednie lewe, stopień lewy, powłoka lakierowa (zarysowana), tarcza koła przedniego lewego. Powód sprzedał samochód w stanie uszkodzonym.

(dowód: opinia biegłego k. 61, zeznania P. R. k. 50)

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wpłacił poszkodowanemu odszkodowanie za szkodę częściową w pojeździe, w wysokości 1.175,39 złotych. Pozwany przyjął w kalkulacji naprawy stawkę za roboczogodziny przy lakierowaniu, jak i innych pracach, w wysokości 49 złotych, oraz zastosował ceny części zamiennych inne niż oryginalne.

(dowód: akta szkody znajdujące się na płycie CD, k. 42)

Pismem z dnia 18 marca 2019 roku P. R. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2.000 złotych tytułem odszkodowania. W odpowiedzi na wezwanie ubezpieczyciel podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w kwestii rozliczenia szkody.

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 10, pismo pozwanego k.11)

Koszt naprawy uszkodzonego w kolizji drogowej z dnia 7 lipca 2017 roku samochodu marki B. (...) nr rej. (...), przy zastosowaniu części zamiennych o symbolu (...) i średniej stawce za roboczogodziny brutto 123 złotych, określono na

podstawie cen funkcjonujących na rynku lokalnym usług serwisów blacharsko – lakierniczych w miejscu zamieszkania poszkodowanego. Wartość przedmiotowej naprawy wyliczona w ten sposób wyniosłaby 3.223,07 złotych.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej T. S., k. 60 – 63)

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd miał na uwadze, iż poza wysokością szkody okoliczności niniejszej sprawy nie były między stronami sporne. Ponadto znalazły one potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach. Ich autentyczności ani treści żadna ze stron postępowania nie kwestionowała, Sąd również nie miał wątpliwości co do ich wartości dowodowej, dlatego mogły one stanowić podstawę ustaleń w sprawie. Sąd oparł się także na opinii biegłego.

2. Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku:

Powództwo o zapłatę odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu marki B. (...) o rej. rej. (...) podlegało uwzględnieniu w całości.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne, a mianowicie ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Stosowanie zaś do treści art. 34 ust. 1 ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest uszkodzenie mienia.

Poza sporem stron znajdowały się okoliczności zdarzenia z 25 maja 2018 roku i odpowiedzialność ubezpieczyciela za to zdarzenie, zakres elementów uszkodzonych w pojeździe na skutek owego zdarzenia, jak również częściowy charakter szkody. Spór stron sprowadzał się do ustalenia wysokości odszkodowania, zależnej od stawek za naprawę oraz rodzaju części przyjętych za podstawę obliczeń.

Istotne znaczenie dla ustalenia zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego (a co za tym idzie jego ubezpieczyciela) ma treść art. 361 k.c., który wyraża zasadę pełnej odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, nakładając na sprawcę szkody obowiązek naprawienia szkody w całości. Oznacza to, że jeżeli nic innego nie wynika z przepisy ustawy ani z umowy między stronami, poszkodowany powinien uzyskać naprawienie szkody w pełnej wysokości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27.09.2016 r. I ACa 613/16, LEX nr 2147347).

W zakresie zastosowanej stawki wynagrodzenia za prace niezbędne do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody należy uwzględnić, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51). W rezultacie przywrócenia do stanu poprzedniego, rzecz winna odzyskać takie same walory użytkowe i estetyczne, jakie miała przed wyrządzeniem szkody.

Poszkodowanemu przysługuje prawo do żądania przywrócenia stanu poprzedniego lub do uzyskania ekwiwalentu pieniężnego (art. 363 § 1 k.c.), a obowiązki ubezpieczyciela ograniczają się do świadczenia w pieniądzu (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.), wobec czego ubezpieczyciel powinien wypłacić kwotę odpowiadającą profesjonalnie wykonanej naprawie. Rzeczą poszkodowanego jest, czy przeznaczy te środki na wykonanie naprawy w całości, czy też w części pokryje z nich koszty choćby nieprofesjonalnej naprawy, a pozostałym zakresie przeznaczy je na inne swoje potrzeby.

Powyższy pogląd znajduje aprobatę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym stwierdzono m. in., że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410).

Z opinii biegłego wynika, iż koszt naprawy pojazdu powoda, przy zastosowaniu zamiennych części samochodowych o symbolu (...), przy zastosowaniu stawek za roboczogodzinę mieszczących się w przedziale stawek rynkowych stosowanych przez serwisy blacharsko - lakiernicze dla miejsca zamieszkania poszkodowanego, tj. stawki w wysokości 123 zł brutto, wyniesie 3.223,07 złotych.

Sąd w całości podzielił opinię pisemną biegłego T. S. (1), z przyczyn opisanych w w pkt I.2 niniejszego uzasadnienia wyroku.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, pozwany dotychczas wypłacił kwotę 1.175,40 złotych tytułem odszkodowania. Oszacowany przez biegłego koszt naprawy pojazdu to 3.223,07 złotych. Zatem pozostałe należne odszkodowanie związane z uszkodzeniem pojazdu wynosi 2.047,67 złotych.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 2.047,67 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty: 1.600 złotych od dnia 8 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 447,67 złotych liczonymi od dnia 11 lipca 2020 roku do dnia zapłaty (dzień po doręczeniu pełnomocnikowi pozwanego odpisu pisma rozszerzającego powództwo).

Mając na uwadze powyższe, rozstrzygnięto jak w pkt II.1 wyroku.

W pkt II ppkt 2 wyroku Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanego całość kosztów procesu, albowiem pozwany uległ w procesie w całości. Powód poniósł koszt zastępstwa przez pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 900 złotych (art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie), połowa wydatków na opinię biegłego w kwocie 486,27 złotych (druga połowa stanowiła koszt przypadający na sprawę połączoną), opłata od pozwu w wysokości 80 złotych, tj. łącznie 1.466,27 złotych, która to kwota podlegała zwrotowi.

W pkt II ppkt 3 Sąd nakazał ściąganie od pozwanego opłaty od rozszerzonego powództwa, która nie została uiszczona wraz z dokonaną czynnością procesową generującą koszty. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

W pkt III Sąd zwrócił powodowi kwotę 27,45 złotych tytułem niewykorzystanej części zaliczki, opierając rozstrzygnięcie w tym przedmiocie na art. 84 ust. 1 i 2 u.k.s.c.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S.,(...)